

UZASADNIENIE

Powodowie – D. S. i W. S., w pozwie z dnia 28 lutego 2013 r., skierowanym przeciwko (...) Bank S. A. z siedzibą w W., wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kwoty 20.962 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podali, że źródłem dochodzonego roszczenia jest umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, którą zawarli w dniu 3 kwietnia 2006 r. z (...) Bank S. A. z siedzibą w W., zawierająca w **§10 ust. 2** klauzulę abuzywną dotyczącą sposobu określania wysokości oprocentowania kredytu przez bank, zaś dochodzona przez nich kwota stanowi różnicę pomiędzy wysokością comiesięcznych rat kredytu, pobieranych przez stronę pozwaną z konta powodów a wysokością rat, jaką bank uprawniony był pobrać, wykonując postanowienia umowy w sposób należyty.

(pozew k. 3-78)

Pozwany (...) Bank S. A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 29 kwietnia 2013 r. i wniósł o oddalenie powództwa w całości, wskazując na brak abuzywności postanowienia umownego z uwagi na dopuszczalność stosowania przez bank zmiennej stopy oprocentowania, zgodność spornej klauzuli z dobrymi obyczajami i brak naruszenia interesów konsumentów. Podniósł zarzut częściowego przedawnienia roszczeń powoda.

(odpowiedź na pozew k. 19-78)

W piśmie procesowym datowanym na 28 stycznia 2021 r., które wpłynęło do Sądu w dniu 16 lutego 2021 r., powodowie zmodyfikowali powództwo.

Rozszerzyli żądanie pozwu o kwotę 60.736,99 zł, wnosząc o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. (jako następcy prawnego (...) Bank S.A. z siedzibą w W.) na ich rzecz i do ich majątku wspólnego łącznej kwoty 81.698,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 15.597 zł od dnia 28 listopada 2020 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 66.101,99 zł od dnia 31 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;

Powodowie wskazali, iż dochodzona kwota stanowi świadczenie nienależne za okres od 3 kwietnia 2006 roku do 7 grudnia 2020 roku.

Wystąpili z nowymi roszczeniami, wnosząc o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 3 kwietnia 2006 r. , jako nieważnego.

Ewentualnie powodowie wnieśli o ustalenie istnienia stosunku prawnego wynikającego z w. w. umowy w treści bez niedozwolonych postanowień umownych zawartych w **§1 ust.3 i 3 A, § 10 ust.2, § 11 ust. 1,2 i 4, § 13 ust.5, § 16 ust. 3** oraz ustalenie, że kwota kredytu do zwrotu przez kredytobiorców wynosiła 280.500 zł, a saldo kredytu do zwrotu na dzień 7 grudnia 2020 r. opiewało na kwotę 169.642,24 zł.

(pismo procesowe powodów z modyfikacją powództwa – k. 473-482)

Powodowie byli członkami grupy z pozwie zbiorowym Miejskiego Rzecznika Konsumentów w W. przeciwko (...) Bank S. A. z siedzibą w W. o ustalenie odpowiedzialności , w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Łodzi IIC 1693/10. Z uwagi na ten proces, toczące się postępowanie o zapłatę było zawieszane.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 3 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił, że pozwany ponosi odpowiedzialność wobec członków grupy wynikającą z nienależytego wykonywania umów zawartych z tymi osobami, polegającego na

pobieraniu w okresie od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 28 lutego 2010 roku, od każdej z wyżej wymienionych osób, **wyższych kwot tytułem oprocentowania kredytu**, niż pobierałby, gdyby wykonywał swoje zobowiązania w sposób należyty, co doprowadziło do powstania szkody u każdej z wyżej wymienionych osób. Sąd Okręgowy uznał za niedozwolone postanowienie umowne określające oprocentowanie (klauzula zmiennego oprocentowania). Postanowieniem z dnia 15 lipca 2020 roku w sprawie I ACa 1058/15 postępowanie apelacyjne zostało umorzone.

Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi podjął zawieszono postępowanie wobec powodów, wyłączył je do odrębnego rozpoznania .

(okoliczności niesporne, znane sądowi urzędowo, postanowienie k- 2, postanowienie k- 507)

Strona pozwana w piśmie procesowym z dnia 4 marca 2022 r. wniosła o oddalenie powództwa w całości również w zakresie zmodyfikowanym pismem procesowym powodów datowanym na 28 stycznia 2021 r., kwestionując zarzut abuzywności w/w postanowień umownych. Wniosła o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pottrzymała zarzut przedawnienia.

(odpowiedź na modyfikację powództwa – 576-646)

Postanowieniem z dnia 25 maja 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

(postanowienie k- 521)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 3 kwietnia 2006 r. powodowie zawarli z pozwanym, działającym wówczas pod (...) Bank S.A. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF.

W § 1 ust. 1A umowy wskazano, że przeznaczeniem środków z kredytu było finansowanie zakupu działki gruntu o numerze ewidencyjnym (...), zabudowanej domem jednorodzinny, położonej w miejscowości B. przy ul. (...) w gminie J. (kwota 255.000 zł) oraz pokrycie opłat okołokredytowych (kwota 25.500 zł). Kwota udzielonego kredytu wynosiła 280.500 zł (§ 1 ust. 2 umowy). Jako walutę waloryzacji wskazano CHF (§1 ust. 3 umowy).

Ustalono, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 20 marca 2006 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 115.660,05 CHF, przy czym jest to wartość jedynie informacyjna, która może różnić się od wartości kredytu wyrażonej w walucie obcej w dniu jego uruchomienia (§3A umowy).

Okres kredytowania oznaczono na 360 miesięcy od dnia 3 kwietnia 2006 r. do dnia 5 kwietnia 2036 r. (§ 1 ust. 4 umowy), jednocześnie oznaczono termin spłaty rat kredytu na 5 dzień każdego miesiąca (§1 ust. 6 umowy).

Powyższy kredyt hipoteczny, Bank udzielił kredytobiorcom na ich wniosek, na cel określony w §1 ust. 1 umowy, w kwocie określonej w §1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF według tabeli kursowej (...) Banku SA. Kwota kredytu wyrażona w walucie CHF określona została na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu (§7 ust. 1 umowy).

Jako wariant spłaty kredytu ustalono równe raty kapitałowo-odsetkowe (§1 ust. 5 umowy), które miały być regulowane przez kredytobiorcę w terminach i kwotach, wskazanych w harmonogramie spłat (sporządzonym w CHF), stanowiącym załącznik nr 1 do umowy oraz jej integralną część (§ 11 ust. 1 i 2 umowy).

Ustalono, że raty kapitałowo-odsetkowe, spłacane będą w złotych polskich po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty, z godziny 14:50 (§ 11 ust. 4 umowy).

Kredytobiorcy upoważnili bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kredytu i odsetek z rachunku eKonto określonego w §6 umowy i zobowiązali się zapewnić na tym rachunku środki odpowiadające wysokości wymagalnej raty kapitału i odsetek, przy czym ustalono, że upoważnienie to jest nieodwołalne i wygasa po całkowitym rozliczeniu kredytu (§ 12 umowy).

Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej wynosiła 4,45 % (§ 10 ust. 1 w zw. z § 1 ust. 8 umowy) .

Ustalono, że zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji (§ 10 ust. 2 umowy).

Bank pobierał od kredytobiorców prowizję w wysokości określonej w § 1 ust. 7 i 7A płatną jednorazowo w dniu uruchomienia kredytu. Prowizja nie podlegała zwrotowi (§ 9 umowy).

Jako prawne zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono m.in. hipotekę kaucyjną wpisaną na pierwszym miejscu do kwoty 420.750 zł, ustanowioną na nieruchomości określonej w § 2 umowy, stanowiącej przedmiot kredytowania i wpisaną do księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy W Żyrardowie (§ 3 ust. 1 umowy).

Ustalono, że wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość spłaty raty spowoduje, że kwota spłaty przeliczana będzie po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku SA obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§13 ust. 5 umowy).

Wskazano, że z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności mBanku z tytułu umowy kredytowej, bank dokona przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku SA z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa (§16 ust. 3 umowy).

Kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w mBanku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują. Oświadczyli także, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego, waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotowego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (§29 ust. 1 i 2 umowy).

(umowa kredytowa – k. 11-14 , regulamin k. 618-620; harmonogram spłat rat kredytu k. 629)

Wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego został przez powodów złożony w dniu 9 marca 2006 r. We wniosku tym powodowie zaznaczyli, że ubiegają się o kredyt w wysokości 286.000 zł, na okres 360 miesięcy z przeznaczeniem na zakup działki gruntu o numerze ewidencyjnym (...), zabudowanej domem jednorodzinny, położonej w miejscowości B. przy ul. (...) w gminie J.. Jako walutę kredytu wskazali CHF.

(wnioski kredytowe – k. 456-459 i k. 460-463)

Decyzja kredytowa została wydana w dniu 23 marca 2006 r.

(decyzja kredytowa – k. 327, kalkulator k.- 625)

Wypłata kredytu w wysokości 280.000 zł nastąpiła, jednorazowo w dniu 7 kwietnia 2006 r. W okresie od 7 kwietnia 2006 r. do 10 grudnia 2020 r. kredytobiorcy ponieśli koszty w łącznej wysokości 6.043,50 zł (w tym: 2.805 zł – z tytułu prowizji za udzielenie kredytu, 561 zł – z tytułu prowizji za ubezpieczenie, 2.677,50 zł – z tytułu składki ubezpieczeniowej) oraz 125.004,61 zł – tytułem zapłaconych odsetek.

(elektroniczne zestawienie operacji – k. 492495v., zaświadczenie pozwanego k. 497)

Pismem z dnia 12 lipca 2012 r. powodowie wezwali stronę pozwaną do zapłaty kwoty 62.000 zł tytułem zwrotu kwot bezprawnie pobranych przez bank w okresie od 1 stycznia 2009 r. do dnia 1 czerwca 2012 r. w związku z nienależytym wykonaniem zawartej przez strony umowy kredytowej wraz z odsetkami liczonymi od daty pobrania kolejnych zawyżonych rat kredytu. Bank rozpatrzył reklamacje i nie uznał roszczeń powodów.

(wezwanie do zapłaty k. 16v.; odpowiedź banku k. 16)

Powodowie, pozostając w związku małżeńskim, zaciągnęli przedmiotowy kredyt, ponieważ chcieli nabyć nieruchomość wraz z działką na własne potrzeby mieszkaniowe. Powodowie nadal są małżeństwem i łączy ich ustawowa wspólność majątkowa. Nadal mieszkają w domu zakupionym za środki pochodzące z kredytu zaciągniętego w dniu 3 kwietnia 2006 r.

W dacie zawarcia umowy kredytowej powodowie posiadali wyższe wykształcenie, nie prowadzili działalności gospodarczej. Powódka pracowała w call center Orbisu. Przed zawarciem umowy kredytowej powodowie korzystali z usług firmy (...), zajmującej się doradztwem kredytowym. Powodom zależało na uzyskaniu wysokiej kwoty kredytu, wypłaconej w PLN, w jednej transzy. Powodowie porównywali ofertę (...) Banku z ofertą banku (...). Oferta przedstawiona im przez (...) Bank jawiła się atrakcyjna i korzystna w zakresie wysokości rat kredytu. Przed podpisaniem umowy odbyły się 2-3 spotkania w siedzibie banku.

Pracownik banku w ograniczonym zakresie przekazał powodom informacje na temat ryzyka kursowego związanego z kredytem waloryzowanym kursem waluty obcej. Przedstawił powodom CHF jako walutę stabilną, której kurs ulegał nieznacznym wahaniom na przestrzeni lat i przedstawił im historyczne notowania kursu CHF dotyczące okresu 20 lat przed zawarciem umowy. Owa stabilność waluty CHF, dawała powodom poczucie, że kredyt jest bezpieczny a jego rata stabilna. W rozumieniu powodów, CHF w umowie pełnił rolę pomocniczą i nie miał dla nich – jako konsumentów, większego znaczenia. Podczas rozmów przed podpisaniem umowy była mowa o tym, że pozwany bank do przeliczania wysokości rat kredytu stosuje własne tabele kursowe, ale powodowie nie zrozumieli zasad funkcjonowania tych tabel przy kredycie. Tabele te były dla powodów „nieznane”. Nie było mowy o spreadzie walutowym. Powodowie przed zawarciem umowy analizowali wykresy kursu CHF przedstawione im przez pracownika banku oraz we własnym zakresie i byli skłonni zaakceptować ryzyko kursowe na poziomie 10-15% oraz wzrost wysokości raty na poziomie 200-300 zł. Powodowie czytali umowę przed jej podpisaniem. Nie negocjowali warunków umowy. Zadawali pytania o oprocentowanie kredytu. Pracownik poinformował powodów, że wysokość oprocentowania stanowi decyzję zarządu banku, zaś samo oprocentowanie stanowi element umowy kredytowej, który kredytobiorca ma zaakceptować. Powodowie otrzymali harmonogram spłat, w którym saldo kredytu było wyrażone w CHF. Powodowie wiedzieli, że otrzymają kredyt w CHF, jednak najważniejsze było dla nich to, że kwota kredytu zostanie wypłacona w PLN. Powodowie byli świadomi tego, że raty kredytu będą przeliczane z CHF na PLN. Byli przekonani, że do przeliczeń bank będzie stosował kurs NBP. Powodowie otrzymali kwotę kredytu i spłacali jego raty w złotych.

Powodowie nie skorzystali z możliwości przewalutowania kredytu, ponieważ byli stroną pozwu grupowego, do którego przestąpili po tym, jak oprocentowanie kredytu gwałtownie wzrosło. Dopiero wówczas powodowie zgłębili temat różnic kursowych.

Powodowie regularnie spłacają raty kredytu. Do dnia 31 maja 2022 r. spłacili 320.000 zł. Do spłaty pozostało im jeszcze 64.000 CHF (300.000 PLN). Bank każdego 5 dnia miesiąca pobiera automatycznie z konta powodów ratę kredytu w PLN. Powodowie nie są w stanie ustalić wysokości raty.

Powodowie mają świadomość skutków ustalenia nieważności umowy i akceptują je. Wiedzą, że w przypadku unieważnienia umowy bank może wystąpić z roszczeniem o spłatę odsetek za korzystanie z kapitału kredytu i godzą się na taką ewentualność. Uważają, że będzie to dla nich korzystne.

(zeznania powoda e-protokół k.729-729v. adnotacje 00:27:32-00:31:55; zeznania powódki e-protokół k.728v.-729 adnotacje 00:07:05-00:24:36)

W 2009 r. pozwany wprowadził dla kredytobiorców kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej możliwość dokonywania spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu. Spłata w tym wariantcie wymagała zawarcia aneksu do umowy kredytowej. Bank poinformował klientów o takiej możliwości na swoich stronach internetowych, ponadto pracownik, który obsługiwał klienta na etapie zawarcia umowy kredytu miał obowiązek powiadomienia kredytobiorcy o takiej możliwości; dodatkowo stosowne informacje zamieszczane były przez biuro prasowe banku na internetowych stronach prasy branżowej. Również po wejściu w życie tzw. ustawy antyspreadowej

(okoliczność bezsporna)

Suma wszystkich płatności dokonanych przez powodów w okresie od 7 kwietnia 2006 r. do 7 grudnia 2020 r. wyniosła 286.786,48 PLN (280.742,98 zł + 6.043,50 zł z tytułu prowizji).

(elektroniczne zestawienie operacji na rachunku kredytowym k. 492 -495, zaświadczenia 496-497)

W dniu 27 listopada 2020 r. strona pozwana dokonała na rzecz pozwanych zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z tytułu przedmiotowej umowy kredytu w związku uprawomocnieniem się wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 3 lipca 2013 r. sygn. 1693/10 w kwocie 15.597 złotych Pozwany uznając zasadność wyroku wyliczył nadpłatę przyjmując stałe oprocentowanie na poziomie obowiązującego w dacie zawarcia umowy za okres od daty umowy do dnia 7 września 2020 roku. Jednocześnie bank poinformował powodów, że od 1 stycznia 2021 roku zmieni oprocentowanie do tego właśnie poziomu.

(pismo k- 498, potwierdzenie wypłaty k. 499)

Wypłatę powodowie zaliczyli, w pierwszej kolejności na odsetki .

(pismo powodów k- 501)

Aktualnie (...)Bank S.A. działa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

(okoliczność niesporna)

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie sąd oparł się na powołanych dowodach z dokumentów, w tym prawomocnego wyroku IIC 1693/10 oraz zeznań strony powodowej.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. sąd pominął wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z protokołu zeznań świadka M. D. zgłoszony przez pozwanego w punkcie IV odpowiedzi na modyfikację powództwa (k. 576v.) jako zbędny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jako pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu.

W zakresie żądania ustalenia nie istnienia przedmiotowej umowy kredytowej zostało ono oparte na podstawie art. 189 k.c. zgodnie z którym powodowie mogą żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy mają w tym interes prawny.

Wobec tego, że strona pozwana negowała istnienie po stronie powodów interesu prawnego w niniejszej sprawie z uwagi na sformułowanie także roszczenia dalej idącego o zapłatę, zaś interes prawny będąc materialno-prawną przesłanką powództwa o ustalenie, badany jest przez Sąd z urzędu, gdyż stwierdzenie jego braku skutkuje oddaleniem

powództwa wprost, bez analizy żądania powodów pod kątem merytorycznym, konieczne było odniesienie się do tej kwestii w pierwszej kolejności.

Zgodzić się należy ze stroną pozwaną, że otwarcie drogi procesu o świadczenie pozwala na przesłankowe rozstrzygnięcie o różnicy zdań co do stosunku prawnego będącego źródłem zapłaty i w tym procesie obie strony mogą bronić swych racji (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 lutego 1972r., I CR 388/71, Lex nr 7066, z dnia 5 lutego 2009r., I CSK 332/08, Lcx nr 500176, z dnia 9 grudnia 2011r., III CSK 138/11, Lex nr 1109267). Orzecznictwo w tym zakresie jest ugruntowane (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 lutego 1972 r., I Cr 388/71, Lex nr 7066, z dnia 5 lutego 2009 r., I CSK 332/08, Lex nr 500176, z dnia 9 grudnia 2011 r., III CSK 138/11, Lex nr 1109267).

Nie oznacza to jednak, że powodowie utracili interes prawny do ustalenia nieważności stosunku prawnego (czy jego nieistnienia na skutek nieważności) wykreowanego przedmiotową umową poprzez możliwość uzyskania szerszej ochrony ich roszczeń w ramach powództwa o zapłatę. Reguła, na którą powołała się strona pozwana nie ma bowiem charakteru bezwzględny. W szczególności powodowie nie tracą interesu prawnego, gdy sfera ich ochrony prawnej jest szersza, a wyrok w sprawie o świadczenie nie usunie wszystkich niepewności, mogących wynikać z określonego stosunku w przyszłości. Ma to miejsce często właśnie w przypadku domagania się ustalenia nieważności umowy, gdy z naruszonego stosunku prawnego wypływa lub może wypłynąć jeszcze więcej roszczeń (por. uchwała Sądu Najwyższego: z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, OSNC x 1970/12/217, wyroki: z dnia 17 maja 1966 r., I CR 109/66.OSNC z 1967/3/52, z dnia 5 grudnia 2002 r., I PKN 629/01, Wokanda 2003/9/21, z dnia 21 września 2018 r., V CSK 514/17, Legalis). Każdorazowo konieczne jest rozważenie okoliczności konkretnej sprawy oraz sytuacji prawnej powodów, ocenianej w płaszczyźnie obecnych i prawdopodobnych stosunków prawnych z ich udziałem, a także celu, do jakiego powództwo zmierza oraz możliwości dostatecznego jego zrealizowania przy wykorzystaniu innych środków prawnych.

Powództwo wniesione w trybie art. 189 k.p.c. obok roszczenia o zapłatę może być w tych warunkach uznane za właściwy środek prawny, który pozwoli w sposób definitywny rozstrzygnąć, czy zawarta przez strony umowa o kredyt hipoteczny ukonstytuowała ważny i skuteczny stosunek prawny w oparciu, o który bankowi służyć będzie nadal względem powodów roszczenie o zapłatę rat wynikających z harmonogramu wraz z odsetkami oraz czy podstawę mają zabezpieczenia tej wierzytelności.

Przechodząc do materialnoprawnej oceny zasadności powództwa należy zauważyć, że okolicznością niesporną w niniejszej sprawie było zawarcie między stronami umowy, na podstawie której bank udzielił powodom kredytu w wysokości 280.500 zł (§ 1 ust. 2 umowy) z przeznaczeniem na finansowanie zakupu nieruchomości na warunkach określonych szczegółowo w umowie, zaś powodowie jako kredytobiorcy zobowiązali się do wykorzystania kredytu na oznaczony w umowie cel, zwrotu kredytu wraz z odsetkami w terminach oznaczonych w umowie, a także do zapłaty na rzecz banku prowizji, opłat i innych należności.

Treść zawartej umowy odpowiadała zatem definicji umowy kredytu zawartej w art. 69 ustawy- prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony umowy kredytu (tekst jedn. Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 z późn. zm.).

Kredyt został udzielony powodom w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu jego wartości na walutę obcą – franka szwajcarskiego według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A., co wskazuje, że był on kredytem indeksowanym. Odniesienie do franków szwajcarskich nie nadawało spornemu kredytowi charakteru walutowego, w którym zakładane byłyby faktyczne przepływy środków pieniężnych w tej walucie. Klauzula waluty była w tym stosunku tylko formą waloryzacji, jakkolwiek zastosowanie w/w mechanizmu, w związku ze zmianami kursu walut, mogło prowadzić do obciążenia kredytobiorcy obowiązkiem zwrotu sumy kapitału o innej wartości rynkowej od pierwotnie przekazanej do wykorzystania, to tego rodzaju rozwiązanie uznawano za dopuszczalne na gruncie art. 353¹ k.c. (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 czy z dnia 14 lipca 2017 roku w sprawie II CSK 803/16, Legalis). Pozwalał na to, obowiązujący w dacie kontraktowania, art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według miernika wartości innego

niż pieniądź, a miernikiem tym mogła być także inna waluta. Przepisy prawa bankowego nie ograniczały w tym zakresie swobody kontraktowania. Wprawdzie w 2006 r., kiedy zawierana była przedmiotowa umowa nie regulowano w nich w sposób szczególny kredytu indeksowanego czy denominowanego, ale praktyka te warianty umowy ukształtowała, a akceptację dla niej odnaleźć można w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r., nr 165, poz. 984). Ustawodawca nie wyeliminował wówczas wzorców obejmujących kredyty waloryzowane, wprowadził natomiast do prawa bankowego nowe przepisy art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 75b, mające zastosowanie także do umów zawartych przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części kredytu (art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r.).

W orzecznictwie wskazano, że poddanie waloryzacji świadczeń z umowy kredytowej trudno potraktować jako sprzeczne z funkcją tej umowy, która sprowadza się do odpłatnego sfinansowania przez bank określonego celu, jaki chce osiągnąć kredytobiorca. W ocenie Sądu zatem wprowadzenie do umowy postanowienia przewidującego mechanizm indeksacji nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo Bankowe.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W myśl art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy, zgodnie z § 1 tego artykułu, nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Stosownie do treści art. 385¹ § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie są natomiast te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Zgodnie zaś z art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Podkreślić należy, że art. 385¹ k.c. stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 z późn. zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę, wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Ugruntowany jest przy tym pogląd, że kwalifikacja według przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. dokonywana powinna być według stanu na dzień kontraktowania, bez względu na późniejszy rzeczywisty sposób wykonywania umowy (por. uchwała z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2). Również na tle dyrektywy nr 93/13 EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L95, s.29-34, polskie wydanie specjalne: Rozdział 15, Tom 002, s. 288-293) przyjęto, że celem art. 4 ust.1 tej dyrektywy jest ochrona konsumenta, toteż ocena nieuczciwego charakteru warunków umowy powinna uwzględniać okoliczności, o których konsument wiedział lub które mógł przewidzieć w chwili zawierania umowy. Ocena ta nie powinna zależeć od zdarzeń, które wystąpią po zawarciu umowy i są niezależne od woli stron.

System ochrony ustanowiony na mocy dyrektywy 93/13 opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno co do siły negocjacyjnej (a zatem i jego zdolności negocjacyjnych), jak i ze względu na stopień poinformowania (zob. w szczególności wyroki TS: z dnia 27 czerwca 2000 r., O. Grupo E. i S. E., od C-240/98 do C-244/98, pkt 25; z dnia 26 października 2006 r., M. C., (...), pkt 25; z dnia 14 marca 2013 r., A., C-415/11, pkt 44; z dnia 14 czerwca 2012 r., B. E. de C., C-618/10, pkt 39; z dnia 26 marca 2019 r., A. B., C-70/17, pkt 49).

W przedmiotowej sprawie nie może budzić wątpliwości okoliczność, że zawierając z pozwanym umowę kredytową, powodowie posiadali status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c., który stanowi, że za konsumenta uważa osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Zaciągnięcie przez powodów kredytu miało służyć pozyskaniu środków pieniężnych na sfinansowanie zakupu domu jednorodzinnego, w którym powodowie nadal zamieszkują, a zatem na potrzeby własne.

Zauważyć należy, że w art. 385¹ § 4 k.c., ustawodawca wprowadził domniemanie braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy w przypadku, gdy postanowienie umowy zostało zaczerpnięte z wzorca umowy. Nie ulega wątpliwości, że przedmiotem umowy zawartej z powodami jako konsumentami był oferowany przez pozwanego kredyt, który stanowił gotowy produkt. Pozwany nie wykazał, aby powodowie mieli wpływ na treść zakwestionowanych postanowień umowy, w szczególności zaś tych regulujących kwestię przeliczania samego kredytu, jak i wartości poszczególnych rat kredytowych z franków szwajcarskich na złote według kursów ustalonych w tabeli kursów banku.

Warunkiem koniecznym (choć niewystarczającym) ustalenia, iż postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, jest przedstawienie przez przedsiębiorcę dowodu, iż treść tego postanowienia była przedmiotem negocjacji z konsumentem, mając przy tym na uwadze, iż zgodnie z art. 3 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG fakt, że niektóre postanowienia umowy były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza uznania innych jej postanowień za nieuzgodnione indywidualnie, zwłaszcza jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona na podstawie uprzednio sformułowanego wzorca. W nauce prawa nie budzi wątpliwości, że za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę. Okoliczność, że pozwany bank oferował również umowy kredytu innego niż indeksowany, bądź waloryzowane do innej waluty obcej nie stanowi podstawy, aby uznać, że treść zamieszczonych w umowie kredytowej zawartej z powodami postanowień dotyczących sposobu przeliczania waluty, czyli w istocie sposobu waloryzacji zadłużenia kredytobiorcy została z nimi indywidualnie uzgodniona. W świetle art. 385¹ k.c. bez znaczenia jest, czy powodowie świadomie dokonali wyboru umowy o kredyt indeksowany, jeśli tekst tej umowy został opracowany przez stronę pozwaną (por. A. Olejniczak, Komentarz do art. 385, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, red. A. Kidyba, LEX 2014, i przywołana tam literatura, A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 385¹, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, tejże, LEX 2011; por. również: M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, Monitor Prawniczy 11/2000, s. 700; podobnie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 14 grudnia 2010 r., sygn. akt: XVII Amc 426/09).

W niniejszej sprawie powodowie zakwestionowali postanowienia, zawarte w **§1 ust.3 i 3 A, § 10 ust.2, § 11 ust. 1,2 i 4, § 13 ust.5, § 16 ust. 3** umowy, a zatem odwołujące się do kursów kupna i sprzedaży waluty CHF oraz określenia oprocentowania, obowiązujących u kredytodawcy, a więc ustalanych przez niego jednostronnie i samodzielnie.

Jeśli chodzi o **§ 10 ust.2** dotyczący klauzuli zmiennego oprocentowania, w oparciu o art. 365 k.p.c. zarówno Sąd jak i strony niniejszego procesu są związane prawomocnym wyrokiem z dnia 3 lipca 2013 roku za okres w wyroku wskazany. W pozostałym zakresie pozwany, uznając zasadność tegoż rozstrzygnięcia przyznaje niejako, że postanowienie to jest niedozwolonym postanowieniem umownym.

Odnosząc się zaś do ustalonego w umowie sposobu waloryzacji należy wskazać, iż postanowienia w tej części niewątpliwie mają charakter blankietowy. Nie spełniają one warunku przejrzystości postanowień umowy, odwołują się do miernika wartości nie mającego charakteru obiektywnego i zewnętrznego, gdyż odwołanie następuje do kursów kupna i sprzedaży waluty CHF, obowiązujących u kredytodawcy, a więc ustalanych przez niego jednostronnie i samodzielnie, powodując, że kredytobiorca nie jest w stanie ustalić zasad, wedle których następuje ustalenie kursów walut, a w konsekwencji wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Jednocześnie nawet ewentualne wytłumaczenie mechanizmu należy uznać za niewystarczające, ponieważ zasady nie wynikają z umowy, a zatem są nieweryfikowalne i przeciętny konsument-kredytobiorca nie ma w tym zakresie wiedzy wynikającej z łączącego strony stosunku prawnego. Dla oceny skutków zawarcia przedmiotowej umowy potrzebna byłaby wiedza szczególna z zakresu prawa, ekonomii i finansów, której kredytobiorcy w przedmiotowej sprawie nie posiadali (powód jest z wykształcenia specjalistą od marketingu, zaś a powódka jest wprawdzie ekonomistką, ale w chwili zawierania umowy kredytowej pracowała w biurze obsługi klienta biura podróży).

Nadto, omawiane postanowienia umożliwiają pobieranie przez kredytodawcę dodatkowego zysku poprzez stosowanie niejednolitego miernika wartości (odpowiednio kursu kupna CHF i kursu sprzedaży CHF), co powoduje, że kredytobiorca obowiązany jest do zapłaty wyższych rat kapitałowo-odsetkowych, nawet wówczas, gdy kurs waluty, będący przyjętym przez strony miernikiem wartości i podstawą waloryzacji świadczenia, w ogóle nie uległ zmianie na przestrzeni wykonywania umowy i spłaty kredytu. W tym zakresie, nie tylko językowa treść klauzul waloryzacyjnych ma abuzywny charakter, lecz cały mechanizm ich łącznego zastosowania, który należy rozumieć jako nieuczciwą regułę postępowania wynikającą z klauzul waloryzacyjnych. Nadto, omawiane klauzule mają także charakter rozrachunkowy. Kredytodawca w relacji z kredytobiorcą w rzeczywistości nie dokonuje kupna i sprzedaży waluty obcej, gdyż pożycza złotówki. Wyliczonej dla celów rachunkowych nadwyżki w tym zakresie nie sposób zatem ocenić inaczej niż jako jednostronnie ustalanego i pobieranego zysku banku, który nie jest powiązany z istotą oraz funkcją klauzul waloryzacyjnych w rozumieniu prawnym (art. 358¹ § 2 k.c.) i ekonomicznym.

Podkreślić trzeba, że sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących. Rażącym naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei nieusprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków czy ryzyka między stronami, prowadzące do zachwiania równowagi kontaktowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Legalis numer 71468). Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza natomiast tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z nimi kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z dobrymi obyczajami, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można w tym rozumieniu uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania.

Tym samym, w ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy istnieją podstawy do uznania, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez pozwany bank, kształtują prawa i obowiązki powodów - konsumentów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Zdaniem Sądu bank, wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu i wysokości całej wierzytelności poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego (rozumianego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej). Ta nieprecyzyjność, istotna szczególnie przy długotrwałym związaniu stron stosunkiem obligacyjnym, stwarzała stan wykraczający poza zwykłe ramy ryzyka przedsięwzięcia i narażała powoda na oddziaływanie czynników trudnych do obiektywnego zweryfikowania. O poziomie swego zadłużenia kredytobiorca tak naprawdę dowiadywać się miał każdorazowo po ściągnięciu wyliczonej przez bank raty z rachunku bankowego. Doszło zatem do nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron, przy uprzywilejowaniu podmiotu profesjonalnego, mającego pozycję ewidentnie silniejszą w nawiązanym stosunku. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, że tabele kursów walut nie są przez pozwanego sporządzane specjalnie na potrzeby waloryzacji świadczeń określonych kredytobiorców, ale mają generalny charakter i odnoszą się do całej działalności banku. Istotne z punktu widzenia niniejszej sprawy jest bowiem to, że waloryzacja rat kredytów udzielanych na podstawie analizowanej umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego. O abuzywności analizowanych postanowień umownych przesądza fakt, że klauzule te nie odwoływały się do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości wedle swojej woli i uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży CHF formalnie nie doznawało uregulowanych ograniczeń. Nie mają także

znaczenia podnoszone przez pozwanego argumenty wskazujące, że ustalane przez niego kursy kupna i sprzedaży walut oparte były na kursach stosowanych przez NBP oraz miały charakter rynkowy. Bez znaczenia pozostaje wreszcie i to, w jaki sposób Bank wykonywał te postanowienia i w jakim stopniu z nich korzystał, a więc, jak ustalał kursy przyjęte do obliczenia kwoty kredytu oraz wysokości poszczególnych rat kapitałowo – odsetkowych, gdy umowa ich nie przewidywała, jakie czynniki decydowały o wyznaczeniu kursów walut i czy odbiegały one w praktyce od kursów rynkowych, jak również późniejsza możliwość spłat przez powodów bezpośrednio w CHF po wejściu w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., skoro powodowie spłat takich nie mogli dokonywać od początku, niezależnie od tego, że możliwość ta zakładała konieczność zawarcia stosownego aneksu, a ten z kolei wymagał osiągnięcia konsensusu obu stron co do zmiany dotychczasowych warunków.

Oceny abuzywności postanowień umowy, jak już wcześniej wskazano dokonuje się z uwzględnieniem stanu rzeczy istniejącego w chwili jej zawarcia (art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r.), co oznacza, że okoliczności wykonania umowy nie mają dla tej oceny żadnego znaczenia. Sposób ustalania kursu danej waluty wpływa bezpośrednio na wysokość zobowiązania konsumenta, zaś bank konstruując umowę przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu denominowanego w CHF. Tym samym ustalony w umowie sposób waloryzacji należało ocenić jako naruszający równowagę i słuszność kontraktową w relacjach przedsiębiorcy z konsumentem.

Postanowienia określające podobny schemat przeliczenia kredytu były wielokrotnie przedmiotem kontroli indywidualnej, w której uznawano ich niedozwolony charakter (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, z dnia 9 maja 2019 r., 1 CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18 - dostępne w bazie Legalis.). Argumenty tam przytoczone znajdują zastosowanie również w przypadku umowy stron.

Klauzule określające mechanizm indeksacji kwoty kredytu, tożsame z klauzulami zawartymi w umowie między stronami niniejszego procesu, w sprawie z udziałem strony pozwanej zostały zresztą wpisane w dniu 5 sierpnia 2014 r. do, prowadzonego przez Prezesa UOKiK, rejestru klauzul niedozwolonych (np.poz. nr (...)) - wyrok Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r., sygnatura akt: XVII AmC 1531/09). Umowa zawiera też klauzule niedozwolone odnoszące się do innych aspektów, wpisane pod nr (...), (...), (...), (...), (...). Kwestię ich abuzywności można byłoby zatem uznać i z tej przyczyny za przesądzoną bez konieczności wnikliwej analizy poszczególnych przesłanek występujących na gruncie art. 385¹ § 1 k.c.

Biorąc powyższe pod uwagę, w ocenie Sądu Okręgowego postanowienia umowne przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie, w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez pozwanego bank, mają charakter abuzywny.

W orzecznictwie zwraca się uwagę na konieczność szczególnej staranności banku przy wprowadzeniu do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat mechanizmu działania kursowego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18 czy z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 438/18, Legalis). Istotne jest wyraźne wskazanie zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie co do skutków ekonomicznych. Obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób uwidaczniający konsumentowi, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a jego zaakceptowanie może rodzić powinność zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej mimo dokonywanych regularnych spłat.

Jak wynikało z poczynionych ustaleń powodowie, jedynie teoretycznie mieli możliwość skorzystania z innych opcji kredytu, w tym w złotych polskich. Faktycznie z uwagi na wysokość rat oraz oprocentowania rekomendowano im formułę waloryzacyjną, powiązaną z frankiem szwajcarskim jako korzystną dla nich. Podejmując decyzję o podpisaniu tego rodzaju umowy kierowali się informacją pracownika banku na temat zdolności kredytowej, zapewnieniami o bezpieczeństwie i korzyściach płynących z takiej formy kredytowania i stabilności franka. Charakter udzielanych powodom informacji nie był skonkretyzowany na tyle, żeby powodowie wiedzieli, że po wielu latach regularnej

spląty kredytu nadal będą mieli do spląty więcej niż otrzymali. Nie można zatem przyjąć, że informacje te były pełne i dawały powodowi szansę zorientowania się co do możliwego rozwoju sytuacji. Chodziło przy tym nie tylko o proste konsekwencje zmiany oprocentowania czy zmiany kursu franka, ale związane ze stanem obu walut, ich relacjami w przeszłości oraz prognozami ich kursów na przyszłość w szerokiej perspektywie czasowej. Tylko wówczas powodowie mogliby faktycznie ocenić poziom ryzyka towarzyszący kilkudziesięcioletniemu związaniu kontraktowemu. Z naruszeniem przez bank obowiązków informacyjnych wobec klientów powinna wiązać się stosowna sankcja przy rozstrzyganiu sporów między nimi (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 marca 2018 r., IV CSK 250/17 czy z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 736/17, Legalis).

Przechodząc dalej wskazać należy, że uznanie niedozwolonego charakteru postanowień umownych jest wyłączone w odniesieniu do postanowień określających główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Ani orzecznictwo, ani doktryna nie są jednolite w ocenie rozważanych klauzul. Zdawał się przeważać pogląd, wedle którego klauzule waloryzacyjne nie decydują o elementach przedmiotowo istotnych umowy kredytowej, czyli oddaniu i zwrocie środków pieniężnych, a jedynie wprowadzają dodatkowy mechanizm przeliczeniowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, z dnia 29 października 2018 r., IV CSK 308/18, Legalis). Zarówno Sąd Najwyższy, jak sądy powszechne prezentowały jednak także i odmienne poglądy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, dostępny w bazie orzeczeń Sądu Najwyższego). W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości za główne świadczenia uznawane są te, które charakteryzują daną umowę, z zaliczeniem do nich m.in. klauzul ryzyka kursowego (por. np. wyroki: z dnia 14 marca 2019 r. C – 118/17 czy z dnia 3 października 2019 r., C – 260/18 K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...) przywoływane w nich orzecznictwo).

W przypadku niniejszej sprawy oznaczony sposób przeliczenia i wkalkulowane w jego ramy ryzyko zmiany kursu walut oddziaływało w oczywisty sposób na koszty obsługi kredytu i zakres świadczeń obciążających powodów. Postanowienia dotyczące indeksacji nie ograniczają się do samego sposobu przeliczenia kwoty i określenia sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających z indeksacji nie doszłoby do ustalenia wysokości kapitału podlegającego spłacie, wyrażonego w walucie obcej, a także nie doszłoby do ustalenia wysokości odsetek, które zobowiązany jest zapłacić kredytobiorca.

Przytoczony wyżej kierunek wykładni unijnej skłaniał w konsekwencji do wniosku, że sporne postanowienia stanowiły element głównego przedmiotu zawartej umowy kredytowej.

Stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowień nie prowadzi wprost do nieważności umowy w całości. Przepis art. 385¹ k.c. przewiduje w takim wypadku szczególną sankcję - niezwiązania konsumenta wadliwymi postanowieniami, strony pozostają natomiast związane umową w pozostałym zakresie. Usunięcie ze stosunku prawnego klauzuli abuzywnej prowadzi jednak do powstania luki, która może mieć wpływ na dalszy byt umowy.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości przyjmuje się, że art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. nakazuje uznać warunek nieuczciwy za nieistniejący, zaś utrzymanie całej umowy powinno być weryfikowane w sposób obiektywny. Trybunał sprzeciwia się przy tym modyfikacji przez sąd treści umowy przez zastąpienie klauzul niedozwolonych innymi przepisami dyspozytywnymi z krajowego porządku prawnego, poza przypadkami gdy brak takiego zastąpienia prowadziłby do skutków niekorzystnych dla konsumenta, czyniąc ze stwierdzenia abuzywności sankcją dla niego dotkliwą (por. np. wyroki Trybunału Sprawiedliwości: z 15 marca 2012 r., C – 453/10, z dnia 30 kwietnia 2014 r., C -26/13, z dnia 26 marca 2019 r., C - 70/17 i C 179/17, z 3 marca 2020 r. C 125/18). Analizując klauzule waloryzacyjne w umowie kredytowej w wyroku z dnia 3 października 2019 r., C - 260/18, Trybunał Sprawiedliwości zwrócił uwagę, że unieważnienie takich klauzul prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu waloryzacyjnego oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z waloryzacją. Wyraził tym samym wątpliwości odnośnie do obiektywnych możliwości utrzymania umowy, a przy tym negatywnie ocenił możliwość zastąpienia niewiążących

konsumenta postanowień umownych rozwiązaniami o charakterze ogólnym, w szczególności odwołującymi się do zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów. Wysunięto także postulat sięgnięcia po rozwiązanie, polegające na zastąpieniu nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o dyspozytywnym charakterze, choć tylko w sytuacji, w której brak zastąpienia pociągałby za sobą unieważnienie umowy w całości i narażałby konsumenta na szczególnie niekorzystne skutki, jako że unieważnienie wywiera co do zasady takie same następstwa, jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta (wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13). Oznacza to jednak konieczność występowania w prawie krajowym takich przepisów, które dotyczą kwestii regulowanych odmiennie w postanowieniu uznanym za klauzulę niedozwoloną.

Ze względu na pozycję ustrojową Trybunału, umocowanego zwłaszcza w świetle art. 19 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864)30 z późn. zm.) do zapewnienia poszanowania prawa unijnego w wykładni i stosowaniu, sąd polski jest zobowiązany do uwzględniania przy stosowaniu prawa także wykładni prawa europejskiego przyjętej w tych rozstrzygnięciach. Dotychczas w nauce prawa (por. np. N. Baranowska, Stosowanie wykładni zgodnej z prawem unijnym w sporach horyzontalnych w razie nieprawidłowej implementacji dyrektywy. Europejski Przegląd Sądowy, 2018, nr 2. s. 4-14 i tam prezentowane zestawienie poglądów nauki prawa) oraz orzecznictwie ETS (por. np. wyroki ETS z 13 marca 1997 r., C-197/96, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Francuskiej, EU:C:1997:155; z 13 lipca 2000 r., C-160/99, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Francuskiej, EU:C:2000:410; z 18 stycznia 2001 r., C-162/99, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Włoskiej, EU:C:2001:35 wyrok z 5 października 2004 r. w sprawach połączonych od C-397/01 do C-403/01, P. i inni przeciwko D. K., K. W. eV, EU:C:2004:584), obowiązek dokonywania przez sąd wykładni prawa krajowego w sposób zapewniający spójność (zgodność) z prawem wspólnotowym nie budził wątpliwości.

Okoliczności rozpatrywanej sprawy, zdaniem sądu nie pozwalały stwierdzić możliwości obowiązywania przedmiotowej umowy bez postanowień uznanych za abuzywne. Postanowienia te, określając oparty na ryzyku kursowym mechanizm indeksacji, determinowały charakter umowy oraz fakt jej zawarcia, stanowiły jej essentialia negotii, bez których umowa nie mogłaby funkcjonować w dotychczasowym kształcie. Wyeliminowanie ryzyka kursowego w takich warunkach byłoby równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy (z kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły, nieindeksowany kredyt złotowy, oprocentowany wg stawki powiązanej ze stawką LIBOR), że należałoby ją uznawać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu (wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134). W szczególności uznanie kredytu za typowo złotowy rodziłoby problem jego oprocentowania, natomiast wyeliminowanie klauzuli odwołującej się do kursu kupna waluty czyniłoby wadliwym pierwsze przeliczenie, co w istocie wykluczałoby możliwość ustalenia kwoty udzielonego kredytu. Brak z kolei oznaczenia właściwego kursu sprzedaży przekreślałby ustalenie rat w złotych polskich. Wykonanie umowy i rozliczenia stron w obu wypadkach wymagałoby jej uzupełnienia o dodatkowe rozwiązania. Co więcej w omawianym przypadku niemożliwe byłoby zastąpienie abuzywnej klauzuli dotyczącej zasad ustalania kursu kupna waluty, na podstawie którego wyliczana jest wysokość kwoty kredytu, dyspozytywnymi przepisami prawa krajowego wobec ich braku. To z kolei oznacza, że utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie było możliwe.

Co do zasady niedozwolone postanowienie nie wywołuje skutków prawnych od samego początku i z mocy prawa, a stwierdzenie takiego jego charakteru zmierza do przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta w jakiej znajdowałby się w braku owego warunku, w tym uzyskania zwrotu nienależnie pobranych przez przedsiębiorcę korzyści (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 14 marca 2019 r, C — 118/17 czy z dnia 31 maja 2018 r., C - 483/16). Konsument może je następnie sanować, udzielając świadomej i wyraźnej woli na jego obowiązywanie (por. cytowany wyżej wyrok Trybunału Sprawiedliwości wydany w sprawie C - 260/18 czy wyrok z dnia z dnia 21 lutego 2013 r. C - 472/11). Takiego skutku nie sposób jednak wywodzić z faktu wieloletniego dokonywania spłat. Wszelka nadpłata świadczenia wynikająca z klauzul abuzywnych nie może być traktowana jako forma dobrowolnej spłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, Legalis). Uiszczenie świadczenia w wysokości wyliczonej przez pozwanego samo przez się nie stanowiło zatem rezygnacji z ochrony, jaka wiąże się z abuzywnością.

Pewnym rozwiązaniem pozwalającym na uniknięcie takiego skutku byłoby wyrażenie przez konsumenta zgody na zmianę istotnych elementów umowy kredytu lecz powodowie, biorąc pod uwagę fakt wytoczenia niniejszego powództwa, a także złożenie wyraźnego oświadczenia w tym przedmiocie, jej nie udzielili, wskazując, że ich wolą było uzyskanie stwierdzenia nieważności umowy ze świadomością jego skutków. Znaczenia sanującego w odniesieniu do klauzul waloryzacyjnych nie można nadać również wejściu w życie tzw. ustawy antyspeadowej. Stwarzała ona jedynie warunki do określenia na przyszłość sposobów i terminów ustalania kursów wymiany oraz zasad przeliczania, a także zakładała możliwość spłaty bezpośrednio w walucie waloryzacji. Jak zaważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18, Legalis), same zapisy ustawy ani nie uznawały konkretnych postanowień za abuzywne, ani nie zawierały gotowych do zastosowania przepisów, które mogłyby je zastąpić, w sposób pozwalający na uznanie ich za odpowiadające wymogom dyrektywy 93/13.

Skoro z kolei wskazane kwoty z tego tytułu zostały z rachunku bankowego powodów pobrane przez pozwany bank bez podstawy prawnej (tj. bez wiążącego postanowienia umownego), pobranie ich stanowiło nienależne świadczenie uzyskane przez pozwany bank (art. 410 § 2 k.c.), które także podlegało zwrotowi na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Wobec powyższego zaktualizował się obowiązek wzajemnego rozliczenia tego, co strony świadczyły sobie nawzajem w wykonaniu nieważnej, niedającej podstawy prawnej do świadczenia umowy w oparciu o art. 410 k.c.

Sytuacja bezpodstawnego wzbogacenia po obu stronach w przypadku obustronnego wykonania nieważnej umowy doprowadziła do wypracowania w nauce prawa dwojakiej koncepcji zwrotu tak poniesionych świadczeń. Stosownie do pierwszej z nich – określanej jako teoria dwóch kondykcji – przyjęto, że każde roszczenie o wydanie korzyści należy traktować niezależnie, a ich kompensacja jest możliwa tylko w ramach instytucji potrącenia. Stosownie zaś do koncepcji zwanej teorią salda uznano, że świadczenie wzajemne stanowi pozycję, którą od razu należy odjąć od wzbogacenia, a w rezultacie obowiązek zwrotu obciąża tylko tę stronę, która uzyskała większą korzyść i ogranicza się do zwrotu nadwyżki wartości.

W niniejszej sprawie Sąd opowiedział się za rozliczeniem zgodnym z teorią dwóch kondykcji, która jest dominującą w judykaturze i doktrynie, stojąc na stanowisku, że jeśli w wyniku zawarcia umowy każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku nieważności umowy bądź też w przypadku przyjęcia jej upadku wobec braku możliwości jej utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia – bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej. Wynika to, w ocenie Sądu, z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. I tak kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału, a bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat.

Do tego przyjęcie teorii salda narusza chroniony prawem interes konsumenta. Należy bowiem wskazać, że w przypadku zastosowania teorii salda i uznania umowy za nieważną, powództwo konsumenta, który nie spłacił jeszcze na rzecz banku całego udostępnionego mu kapitału, w niektórych wypadkach mogłoby z tego powodu podlegać oddaleniu.

Stosowanie teorii dwóch kondykcji wynika również z orzecznictwa TSUE. Na podstawie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Trybunał przyjął, że w przypadku stwierdzenia charakteru nieuczciwego danego warunku umownego należy, co do zasady, uznać go za nigdy nieistniejący, tak aby nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć, co do zasady, skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej oraz faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w przypadku braku tego warunku, uzasadniając w szczególności prawo do zwrotu nienależnie nabytych ze szkodą dla konsumenta korzyści przez przedsiębiorcę w oparciu o wspomniany nieuczciwy warunek (wyroki TS: z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, pkt 66; z dnia 31 maja 2018 r., S., C-483/16, pkt 34). Trybunał zwrócił też uwagę,

iż obowiązek zwrotu korzyści nabytych na podstawie nieuczciwych postanowień umownych ma powstrzymywać kredytodawcę przed stosowaniem tych nieuczciwych postanowień.

Powodowie spłacając kredyt przez 15 lat, obowiązek swój zrealizowali w części i w związku z tym w tym zakresie mogli w pełni zasadnie oczekiwać zapłaty ze strony pozwanego Banku wszystkiego, co na jego rzecz świadczyli. Strona pozwana nie kwestionowała wysokości wpłat dokonanych przez powodów na jej rzecz, ujawnionych zresztą w załączonych do akt zaświadczeniach (k. 492, k. 497). Na rozprawie w dniu 1 czerwca 2022 r. oświadczyła, że nie kwestionuje roszczenia głównego wynikającego z tych zaświadczeń (k. 728 adn. 00:04:37). Wobec tego wysokość dochodzonego świadczenia nie pozostawiała wątpliwości bez potrzeby odwoływania się do opinii biegłego.

Na uwzględnienie nie zasługiwał, zdaniem sądu, podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia powodów. Roszczenie powodów stanowiące przedmiot niniejszego sporu, jako roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, nie ma charakteru okresowego.

Ustawą o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r., poz. 1104), która weszła w życie dnia 9 lipca 2018 r. podstawowy okres przedawnienia został skrócony z 10 do 6 lat. Jednakże na podstawie art. 5 ust. 3 tej ustawy do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. Zatem w celu zapewnienia ochrony konsumentów należy stosować 10 letni termin przedawnienia (por. uzasadnienie do projektu ww. ustawy z dnia 19 grudnia 2017 r., s. 14).

Nadto, zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, „dług z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest długiem bezterminowym, zatem zwrot korzyści uzyskanej z tego tytułu powinien nastąpić przy uwzględnieniu regulacji przewidzianej w art. 455 k.c. – niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia. Konsekwencją takiego charakteru długu z tego tytułu jest to, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia liczy się od dnia, w którym korzyść powinna być zwrócona przez dłużnika gdyby wierzyciel, zgodnie z art. 120 § 1 k.c. wezwał go do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie. Fakt, że spłata została rozłożona na raty nie nadaje świadczeniu charakteru okresowego. Świadczenia okresowe charakteryzują się bowiem dwoma kumulatywnie występującymi cechami – po pierwsze są one spełniane okresowo, po drugie – nie jest możliwe z góry ustalenie ich wysokości. Druga z przesłanek nie występuje w sytuacji rozłożenia świadczenia na raty (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 lipca 2020 r., sygn. akt VI ACA 501/19, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 18 czerwca 2019 r., sygn. akt I ACA 537/18).

Dodatkowo Sąd podziela również pogląd wyrażony w uchwale z dnia 16 lutego 2021 roku, sygn. akt III CZP 11/20, w której Sąd Najwyższy, odwołując się do wcześniejszego orzecznictwa, w którym już zwrócono uwagę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18), iż ze względu na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli (i uniknięcia w ten sposób skutków nieważności umowy) albo powołania się na całkowitą nieważność umowy, wprost wywiódł, że co do zasady termin przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. „Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.).”

Tak więc termin przedawnienia, chwila rozpoczęcia jego biegu oraz fakt dochodzenia przez powodów części dokonanych spłat powodują, że zarzut przedawnienia nie mógł się ostać.

O odsetkach od zasądzonej kwoty należności głównej Sąd orzekł zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c., przy uwzględnieniu treści art. 455 k.c. W przypadku świadczenia nienależnego obowiązany do jego zwrotu pozostaje w opóźnieniu dopiero gdy nie spełni świadczenia po wezwaniu (wyrok SN z dnia 22 marca 2001 r. sygn. akt V CKN 769/00, z dnia 29 maja 2015 r., VI ACA 1020/14). Terminy odsetek liczone są zatem od daty doręczenia stronie pozwanej pism zawierających

żądania. W niniejszej sprawie odsetki od kwoty 15.597 zł zostały zasądzone od dnia 28 listopada 2020 r., tj. od dnia, od dnia następnego po dokonaniu przez stronę pozwaną na rzecz powodów zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z tytułu przedmiotowej umowy kredytu w związku uprawomocnieniem się wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 3 lipca 2013 r. sygn. 1693/10, wydanego w sprawie z powództwa zbiorowego przeciwko stronie pozwanej, którego powodowie byli stroną (k. 499), a które to powodowi zaliczyli na odsetki. Odsetki od kwoty 62.000 zł zostały zasądzone od dnia 31 lipca 2021 r., tj. od dnia, w którym strona pozwana udzieliła powodom odpowiedzi na ich pierwsze wezwanie do zapłaty z dnia 12 lipca 2012 r. (k. 16). Natomiast odsetki od kwoty 4.101,99 zł Sąd zasądził od dnia 3 czerwca 2021 r., tj. od dnia następnego po dniu, w którym miało miejsce doręczenie modyfikacji powództwa. W pozostałej części roszczenie powodów, jedynie w zakresie odsetek podlegało oddaleniu.

Skoro powodów jako małżonków łączy ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej, to zasądzone kwoty podlegają zasądzeniu łącznie (niepodzielnie) na rzecz ich obojga.

Należy jeszcze wskazać, że w niniejszej sprawie powodowie zgłosili też żądanie ewentualne. Żądanie takie polega na zgłoszeniu dodatkowego żądania na wypadek nieuwzględnienia przez sąd roszczenia postawionego na pierwszym miejscu, a sąd rozstrzyga o żądaniu ewentualnym tylko na wypadek nieuwzględnienia roszczenia pierwszego.

Uwzględnienie żądania głównego zwalnia sąd z orzekania o pozostałych roszczeniach, zgłoszonych jako ewentualne.

Ponieważ, w ocenie sądu w niniejszej sprawie zachodziły podstawy do uznania umowy kredytowej za nieważną w całości, rozważania co do roszczenia ewentualnego były bezprzedmiotowe.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te złożyły się opłata od pozwu w kwocie 1.049 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł, ustalone w oparciu o § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 202 r. nr 163 poz. 1349 z póź. zm.).

Z:

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego przez PI.